https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7982,Wizyta-Stoltenberga-w-Polsce-to-pewien-sygnal-polityczny-dla-Moskwy.html
20.04.2024, 00:26
24.08.2017

Wizyta Stoltenberga w Polsce to pewien sygnał polityczny dla Moskwy

Wizyta sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga w Polsce w kontekście zbliżających się rosyjsko-białoruskich manewrów Zapad'17 to pewien sygnał polityczny dla Moskwy - powiedział w czwartek PAP szef BBN Paweł Soloch. Jak dodał, podczas czwartkowej wieczornej rozmowy ze Stoltenbergiem prezydent Andrzej Duda zasygnalizuje wagę problemów takich, jak bezpieczeństwo flanki wschodniej.

"Oczywiście oprócz tego są sprawy bieżące" - zaznaczył Soloch, wskazując w tym kontekście m.in. na rosyjsko-białoruskie ćwiczenia wojskowe Zapad'17, które mają odbyć się w dniach 14-20 września.

"W ten kontekst, reagowania na to, co się dzieje na wschodniej flance, wpisuje się sama wizyta sekretarza generalnego" - zauważył szef BBN. Jak podkreślił, stanowi to "pewien sygnał polityczny dla Moskwy".

Według Solocha w związku z rosyjsko-białoruskimi ćwiczeniami Polska oczekuje od NATO zademonstrowania, że "ćwiczenia te są obserwowane z uwagą" oraz wyrażenia oczekiwań, by miały one "charakter taki, jaki nadaje im w oficjalnych stanowiskach strona rosyjska".

"Chodzi o to, żeby te ćwiczenia po prostu nie stanowiły realnego zagrożenia" - doprecyzował szef BBN.

Odnosząc się do wieczornego spotkania Dudy ze Stoltenbergiem, Soloch powiedział też, że prezydent chciałby wykorzystać rozmowę z sekretarzem generalnym NATO do przedstawienia polskich oczekiwań względem przyszłorocznego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego.

"My jesteśmy bardzo zainteresowani konsolidacją postawy odstraszania i obrony. Chodzi o planowanie obronne, zapewnienie wiarygodnego wzmocnienia sił, również możliwości przerzutu tych sił drugiego rzutu, reformę struktury dowodzenia NATO, kwestie logistyczne. To są te tematy, które pan prezydent chciałby, żeby należycie wybrzmiały podczas przyszłorocznego szczytu" - mówił szef BBN.

Pytany, czy w zależności od rozwoju sytuacji na wschodzie, np. w razie pozostawienia po manewrach Zapad części sił rosyjskich na Białorusi, w grę wchodzi dalsze wzmacnianie przez NATO swojej flanki wschodniej, szef BBN odpowiedział: "Oczywiście, gdyby takie wydarzenia miały miejsce, w sposób oczywisty wpływa na to, co Sojusz będzie dalej robił".

Zwrócił w tym kontekście uwagę na niedawne sondaże na temat oceny Rosji i polityki prezydenta Władimira Putina przez m.in. społeczeństwa krajów NATO, która - jak mówił - "u większości (...) państw sojuszniczych jest zdecydowanie negatywna".

"Więcej niż 50 proc., często 70, w zachodniej Europie 80 proc., postrzega Rosję i działania samego Putina negatywnie. Tak, że gdyby nastąpiła jakaś eskalacja tego poczucia zagrożenia poprzez takie działania, jak np. pozostawanie wojsk rosyjskich na terenie Białorusi, niewątpliwie będzie miało to bezpośredni wpływ na decyzje,

które NATO właśnie w kwestii relacji z Rosją będzie podejmowało. Również w kwestii tego militarnego aspektu odstraszania, jakim jest chociażby rozmieszczenie wojsk sojuszniczych wzdłuż flanki wschodniej" - dodał Soloch.

Zdaniem szefa BBN wśród tematów rozmów prezydenta ze Stoltenbergiem znajdzie się również sytuacja na Ukrainie. "Polska demonstruje solidarność z państwem ukraińskim wobec agresji, jaka została dokonana na jej terytorium, i na pewno kwestia ukraińska jest nierozerwalnie związana z kwestią bezpieczeństwa nie tylko wschodniej flanki NATO, ale w ogóle bezpieczeństwa europejskiego, i tak to należy postrzegać" - podkreślił.

Jak mówił Soloch, prezydent i szef NATO odniosą się też podczas rozmów do relacji transatlantyckich i oczekiwań USA wobec europejskich krajów Sojuszu dotyczących nakładów na obronność oraz zaangażowania we wspólne operacje wojskowe, a także strategii działania Sojuszu w Afganistanie, zwalczania terroryzmu i innych kwestii dotyczących południowej flanki NATO.

Pytany, czy prezydent w rozmowie ze Stoltenbergiem odniesie się do ewentualności zwiększenia polskiego zaangażowania wojskowego w Afganistanie, szef BBN podkreślił, że taka możliwość jest po stronie polskiej brana pod uwagę.

"Liczymy się z tym, natomiast czy i w jakim zakresie, no to już te kwestie będą szczegółowo omawiane już po dopracowaniu też stanowiska samej Kwatery Głównej (NATO), ale oczywiście tutaj chcemy być aktywni" - powiedział Soloch.

Marceli Sommer(PAP)

Źródło: PAP

Tweetnij